



# Nasza Matka



Nr 11 (121) listopad 2016 (rok 11)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmitowicach

## Modlitwa św. Gertrudy za zmarłych



Za wszystkie ich przewinienia, których się kiedykolwiek dopuścili, ofiaruję Ci przenajświętsze życie i wszystkie czyny Twego najmilszego Syna. Za zaniedbania popełnione w Twojej świętej służbie ofiaruję Ci Jego gorące pragnienia. Za opuszczenie dobrych i zbawienych spraw ofiaruję Ci nieskończone zasługi

Boże miłosierny, z tronu Twojej chwały wejrzyj na biedne dusze w czyścicu cierpiące. Wejrzyj na ich karanie i męki, jakie ponoszą, na łzy, które przed Tobą wylewają. Usłysz ich błagania i jęki, którymi wołają do Ciebie o miłosierdzie. Zmiłuj się nad nimi i odpuść im grzechy. Wspomnij, najlaskawszy Ojcze, na Mękę, którą Twój Syn podjął dla nich. Wspomnij na Krew Przenajświętszą, którą za nich wylał. Wspomnij na gorzką śmierć Jego, którą dla nich podjął i zmiłuj się nad nimi.

Twego Syna. Za wszystkie krzywdy, jakich od nich doznałeś, ofiaruję Ci wszystko, co Ci kiedykolwiek miłego świadczyły. Na koniec za wszystkie męki, które słusznie muszą cierpieć, ofiaruję Ci wszystkie pokuty, posty, czuwania, modlitwy, prace, boleści, krew i rany, mękę i śmierć niewinną, którą z najgorętszej miłości cierpiał za nas najmilszy Twój Syn. Błagam Cię, abyś raczył przyjąć te ukochane dusze do rajskiej szczęśliwości, aby Cię tam wielbiły na wieki. Amen.

## SŁOWO BOŻE

(1 Kor 15, 20 - 23)

Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka [przyszła] śmierć, przez człowieka też [dokona się] zmartwychwstanie. I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej kolejności. Chrystus jako pierwszy, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia.

# Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny

1 listopada Kościół katolicki obchodzi uroczystość Wszystkich Świętych. Dzień ten kojarzy się dla wielu ze zniczem, z grobem bliskich osób, z cmentarzem, dla innych z wiązką kwiatów, jeszcze dla innych z modlitwą i pamięcią o tych, którzy wyprzedzili nas w drodze do wieczności. Nie mniej jednak w tym dniu udajemy się z całymi rodzinami na cmentarz i nawiedzamy groby naszych bliskich, przyjaciół, rodziców, krewnych, znajomych, stawiając kwiaty, zapalając ten "płomyk nadziei", wierząc, że już cieszą się oni chwałą w domu Ojca Niebieskiego. Kościół w tym dniu oddaje cześć tym wszystkim, którzy już weszli do chwały niebieskiej, a wiernym pielgrzymującym jeszcze na ziemi wskazuje drogę, która ma zaprowadzić ich do świętości. Przypomina nam również prawdę o naszej wspólnotności ze Świętymi, którzy otaczają nas opieką.

## Kształtowanie się uroczystości

W początkach chrześcijaństwa, w obawie przed bałwochwalstwem, nie oddawano czci nikomu ze stworzeń, ani ludziom, ani aniołom. Oddawano cześć jedynie Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu. W Nowym Testamencie zauważamy pochwałę jaką sam Pan Jezus daje św. Janowi Chrzcielowi, cześć z jaką wyraża się św. Paweł w listach do Rzymian i Hebrajczyków o Abrahamie i Melchizedeku.

Najpierw przedmiotem kultu stała się Najświętsza Maryja Panna, jako Matka Syna Bożego. Zaczęto wznosić kościoły ku Jej czci, Kościół zaczął ustanawiać święta i układał modlitwy oraz pieśni o Matce Bożej. W tym samym czasie zauważamy też kult św. Michała Archanioła. Krwawe prześladowania Kościoła w I w. rozbudziły także kult męczenników. Dzień ich zgonu uważano za dzień ich narodzin dla nieba. Dlatego już od V w. kult prywatny przerodził się w urzędowy, powszechny. 13 maja 608 r.

papież Bonifacy IV, rzymską świątynię pogańską, ku czci zwłaszcza nieznanych bóstw (Panteon), poświęcił Matce Bożej i świętym męczennikom. W VIII w. papież Grzegorz III w kościele św. Piotra otworzył kaplicę poświęconą Wszystkim Świętym, nie tylko męczennikom. W Anglii pojawiło się święto Wszystkich Świętych w połowie VIII w. obchodzone 1 listopada. Święto poprzedzone było wigilią, a od XV w. otrzymało także oktawę. Reforma z 1955 r. usunęła wigilię i oktawę. Natomiast papież Jan XI w 935 r. ustanowił osobne święto ku czci Wszystkich Świętych, wyznaczając je na dzień 1 listopada. Tak więc uroczystość Wszystkich Świętych ma już ponad tysiącletnią tradycję i przypomina nam przede wszystkim tych Świętych Pańskich "z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków" (por. Ap 7, 9), którzy nie mają swoich osobnych wspomnień w roku liturgicznym. W ciągu wieków Kościół ubogacił kult świętych. Stawiał im posągi, malował ich obrazy, budował ku ich czci świątynie (np. kościół Sióstr Benedyktynek pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Drohiczynie) i ołtarze, ułożył szereg modlitw i pieśni religijnych ku ich czci, jak też ułożył teksty liturgiczne do Mszy św. i kapłańskich pacierzy - Liturgii Godzin.

Kult Świętych pomnaża cześć Pana Boga. Świętych Pańskich czcimy ze względu na Pana Boga, którego oni "reprezentują". Tak więc nie bezpośrednio, lecz pośrednio przez nich kierujemy kult ku Panu Bogu. Kościół oddaje cześć świętym w różnym stopniu. I tak na pierwszym miejscu stawia Najświętszą Maryję Pannę, następnie świętych: Józefa i Jana Chrzciela, dalej Apostołów, wśród których Święci Piotr i Paweł mają uprzywilejowane miejsce. Najwięcej jest świętych lokalnych, którzy odbierają szczególną cześć: w zakonie, w narodzie, w państwie czy w diecezji, gdzie się wstawili męczeństwem za wiarę lub niezwykłą cnotą. >>>

## Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych

Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych Kościoł obchodzi 2 listopada i w tradycji polskiej dzień ten jest nazywany Dniem Zadusznym lub inaczej "zaduszkami". To wspomnienie wprowadził opat benedyktynów w Cluny we Francji, św. Odilon (Odylon). On to w 998 r. zarządził modlitwy za dusze wszystkich zmarłych w dniu 2 listopada. Termin ten i sama idea szybko rozprzestrzeniły się we Francji, Anglii, Niemczech, Italii. W XIII w. zwyczaj ten w Kościele rzymskim stał się powszechny.

W XV w. wytworzył się u dominikanów w Wanencji zwyczaj ofiarowania w dniu 2 listopada trzech Mszy św. przez jednego kapłana. Papież Benedykt XIV w 1748 r. rozszerzył ten zwyczaj na całą Hiszpanię. W 1915 r., podczas I wojny światowej, papież Benedykt XV na prośbę opata - prymasa benedyktynów pozwolił kapłanom całego Kościoła odprawić w tym dniu trzy Msze św. Jedną w intencji przyjętej od wiernych, drugą w intencji wszystkich wiernych zmarłych, a trzecią w intencji papieża. Zwyczaj ten nie jest traktowany jako obowiązek.

Kościół w tym dniu wspomina zmarłych pokutujących za grzechy w czyścisku. Chodzi więc o tych, którzy nie mogą wejść do nieba, gdyż mają pewne długi do spłacenia Bożej sprawiedliwości. Prawdę o istnieniu czyściska Kościoł ogłosił jako dogmat na soborze w Lyonie w 1274 r. i na XXV sesji Soboru Trydenckiego (1545-1563), w osobnym dekreście o czyścisku. Sobór Trydencki orzekł prawdę, że duszom w czyścisku możemy pomagać. Cała wspólnota Kościoła przychodzi z pomocą duszom czyścicowym zanosząc w tym dniu prośby przed tron Boży. Aby przyjść z pomocą zmarłym pokutującym w czyścisku, żyjący mogą w tych dniach uzyskać i ofiarować odpusty zupełne.

Nabożeństwo do dusz czyścicowych było i jest bardzo żywe. Świadczą o tym uroczystości urządzone pogrzeby, często zamawiane Msze św. w intencji zmarłych, w Kościele rzymskim powszechne są Msze św. gregoriańskie (30 Mszy św. po kolei przez 30 dni). W Polsce istnieje nawet zgromadzenie Sióstr Wspomożycielek Duszy Czyścicowych, założone przez błogosławionego o. Honorata Koźmińskiego - kapucyna.

Józef Rydzewski  
<http://niedziela.pl>



**Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo,  
zwyciężyć i spocząć na laurach to klęska.**

**J. Piłsudski**

Odzyskanie przez Polskę niepodległości było procesem wieloletnim i stopniowym, dlatego trudno przypisać jeden dzień w 1918 roku, w którym kraj stał się wolny. Do 1936 roku święto obchodzono 7 listopada – na pamiątkę utworzenia Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej. Dopiero w 1937 roku przesunięto obchody na 11 listopada – tego dnia w 1918 roku Józef Piłsudski został Naczelnym Dowódcą Wojsk Polskich. Tak więc przed drugą wojną światową święto 11 listopada obchodzone było tylko dwa razy. Przez cały okres powojenny, aż do 1989 roku, obchody Święta Niepodległości były z kolei zakazane, a nieraz również brutalnie tłumione przez oddziały ZOMO. Zamiast niego ustanowione zostało Narodowe Święto Odrodzenia Polski, obchodzone 22 lipca – w dzień podpisania manifestu PKWN – tymcza-

sowego organu władzy powołanego pod kontrolą Stalina w 1944 roku. Dopiero w 1989 roku Sejm RP przywrócił święto 11 listopada i ustanowił je dniem wolnym od pracy. Od tego czasu każdego roku w wielu miastach odbywają się oficjalne uroczystości, w których uczestniczą najwyżsi przedstawiciele władz świeckich i duchowych. Ponadto organizowane są parady i koncerty, a także Bieg Niepodległości, w którym startują również znane osobistości ze świata sportu, polityki i estrady. To we współczesnej Polsce jedno z najważniejszych świąt państwowych i patriotycznych. I trudno się dziwić – o odzyskanie suwerenności Polacy walczyli łącznie 123 lata (od roku 1795, kiedy miał miejsce III rozbiór). Następnie, po okresie międzywojennym przyszło nam czekać kolejnych 50 lat (1939-1989).

# Strona Żywego Różańca

## Intencje różańcowe na listopad 2016 r.

### Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

#### Intencja ogólna:

Aby kraje, które przyjmują wielką liczbę uchodźców i uciekinierów, były wspierane w swoim wysiłku solidarności.

#### Intencja misyjna:

Aby w parafiach kapłani i wierni świeccy współpracowali w służbie wspólnoty, nie ulegając pokusie zniechęcenia.

## 11 Listopada

*Jan Lechoń*

Kiedy nocą śpi scena, śnią maszyny huczne  
I umilkły pioruny, burze, deszcze sztuczne,  
Kiedy teatr bez widzów, jak kościół bez wiernych,  
Jest tylko świętym domem tajemnic niezmiernych,  
Ci, co słońcem zrobili blask ramp migotliwy  
I świat stworzyli bardziej niż życie prawdziwy,  
Których wiecznie trwać będą miłość i cierpienie,  
Schodzą się jako duchy i stają na scenie.

Was wzywam! Nasze bowiem słowa są ułomne  
I nie dosyć są wielkie, i za mało skromne,  
Nie dość żeśmy cierpieli, za mało walczyli,  
Byśmy mogli cośkolwiek powiedzieć w tej chwili.

Ale ty, któryś poszedł za granicę świata  
Wezwać pomsty na przemoc, co naród przyg-  
niata,

I słowa znalazł takie, żeś temi samemi  
Od nas mówił do nieba, od nieba do ziemi,  
I ty coś nie znał ziemskich pożądań marności,  
Tylko cuda początku i słońce przyszłości,  
Coś nad w grobie leżącą stał jak anioł złoty  
I krew i łzy jej wszystkie przemieniał w klejnoty -

Wy mówcie! Ty, o którym nie wierzymy sami,  
Jak to? On żył naprawdę i był między nami,  
Ty, który w czas bez wiary i na wszystko głuchy  
Przyszedłeś dać świadectwo, że są jeszcze  
duchy,

Patrz! Mrok się rozpierzchny i w otchłani giną,  
Jakaś ręka spuszczoną targnęła kurtyną,  
Konrada jakaś postać prowadzi bezgłosa.  
Kto to? Może robotnik albo dziewczka bosa.

We wszystkich domach światła rozbłyśły wśród  
nocy.

Uradowcie się w grobach, wolności prorocy!  
Gdzie kat zaciskał stryczek wkóło dumnej głowy,  
gdzie stała szubienica, jest krzyż Chrystusowy!

Płyniesz teraz przeszłości niewstrzymana falo!  
Oto się nad Krakowem złote blaski pałą,  
Król Zygmunt milcząc patrzy, jak Wisła się wije,  
I wtedy dzwon uderzył! Ten sam, co dziś bije!

Bij! I porwij nas w swoje chyboty ogromne,  
Wołaj: „Bądźcie jak tamci, to was nie zapomnę,  
A wtedy ci, co przyjdą, gdy się wiek wasz  
prześni,

O was także pomyślą, słuchając mej pieśni,  
A Ty, który jedyny możesz stać w tym dźwięku  
I w Tobie jednym serce nie zadrży od lęku,  
Bo kiedyś Ty go słuchał - to nienadaremno  
I sam jeden powstałeś w niewoli noc ciemną,  
Budź ospałych: niech głosem Twoim mówi cały  
Tysiąc lat krwi i potu, i tej ziemi chwały,  
I marzenia poetów, mogiły żołnierzy!”.

Niech więc głowę pochyli, kto w cuda nie wierzy,  
Ten, który umiał cierpieć, a radość go tworzy,  
Kto nie stargał na szyi niewoli obroży,  
I kto chce przyszłość wstrzymać, i kto przeszłość  
plami,

Niechaj wyjdą tą nocą. Bo dziś pod gwiazdami  
Jakieś cienie po polach, po mieście się snują  
I wśród placu padają. I ziemię całują.

# INTERCJE MSZALNE

Listopad 2016

<b>Wtorek</b>	<b>1 listopada</b>	<b>Środa</b>	<b>16 listopada</b>
<b>Wszystkich Świętych</b>		8 <sup>00</sup>	R. Hanus
8 <sup>00</sup>		<b>Czwartek</b>	<b>17 listopada</b>
10 <sup>00</sup>	Za ++ Annę i Jana Skrzypczyk i rodziców z obu stron	18 <sup>00</sup>	
<b>Środa</b>	<b>2 listopada</b>	<b>Piątek</b>	<b>18 listopada</b>
8 <sup>00</sup>		18 <sup>00</sup>	R. Nowak
18 <sup>00</sup>		<b>Sobota</b>	<b>19 listopada</b>
<b>Czwartek</b>	<b>3 listopada</b>	18 <sup>00</sup>	
18 <sup>00</sup>	O powołania	<b>Niedziela</b>	<b>20 listopada</b>
<b>Piątek</b>	<b>4 listopada</b>	<b>Chrystusa Króla</b>	
18 <sup>00</sup>	Za + Eryka Uciecha w 30 dn. po śm.	8 <sup>00</sup>	R. Ciszewska
<b>Sobota</b>	<b>5 listopada</b>	10 <sup>00</sup>	R. Pisarska
18 <sup>00</sup>	R. Wieczorek	14 <sup>30</sup>	R. Kuś
<b>Niedziela</b>	<b>6 listopada</b>	<b>Poniedziałek</b>	<b>21 listopada</b>
8 <sup>00</sup>	R. Kęska	8 <sup>00</sup>	
10 <sup>00</sup>		<b>Wtorek</b>	<b>22 listopada</b>
14 <sup>30</sup>	R. Mazur	8 <sup>00</sup>	
<b>Poniedziałek</b>	<b>7 listopada</b>	<b>Środa</b>	<b>23 listopada</b>
8 <sup>00</sup>		8 <sup>00</sup>	
<b>Wtorek</b>	<b>8 listopada</b>	<b>Czwartek</b>	<b>24 listopada</b>
8 <sup>00</sup>	W int. emerytów i rencistów oraz osób starszych	18 <sup>00</sup>	R. <u>Bubała</u>
<b>Środa</b>	<b>9 listopada</b>	<b>Piątek</b>	<b>25 listopada</b>
8 <sup>00</sup>	R. Hanusik	18 <sup>00</sup>	R. Kalisz
<b>Czwartek</b>	<b>10 listopada</b>	<b>Sobota</b>	<b>26 listopada</b>
18 <sup>00</sup>	R. Kędzia	19 <sup>00</sup>	
<b>Piątek</b>	<b>11 listopada</b>	<b>Niedziela I Adwentu</b>	<b>27 listopada</b>
18 <sup>00</sup>		8 <sup>00</sup>	R. Kędzia
<b>Sobota</b>	<b>12 listopada</b>	10 <sup>00</sup>	R. Orzechowski
18 <sup>00</sup>	R. Jarczyk	14 <sup>30</sup>	R. Ciszewska
<b>Niedziela</b>	<b>13 listopada</b>	<b>Poniedziałek</b>	<b>28 listopada</b>
8 <sup>00</sup>	Fatimska	8 <sup>00</sup>	
10 <sup>00</sup>	R. Szoltysek	<b>Wtorek</b>	<b>29 listopada</b>
14 <sup>30</sup>	R. Ciszewski	8 <sup>00</sup>	W int. emerytów i rencistów oraz osób starszych
<b>Poniedziałek</b>	<b>14 listopada</b>	<b>Środa</b>	<b>30 listopada</b>
8 <sup>00</sup>		8 <sup>00</sup>	
<b>Wtorek</b>	<b>15 listopada</b>		
8 <sup>00</sup>			

# **HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA**

**Listopad 2016 - Marzec 2017**

<b>12 listopad 2016</b>	Rożek Aniela
	Bubała Anna
	Mazur Barbara
<b>26 listopad 2016</b>	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
<b>10 grudzień 2016</b>	Wróblewska Zofia
	Kawka Zofia
	Tyrała Janina
<b>24 grudzień 2016</b>	Gorol Barbara
	Pajonk Mirosława
	Michalczyk Wiesława
<b>7 styczeń 2017</b>	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
<b>21 styczeń 2017</b>	Słowicka Iwona
	Lipińska Beata
	Krajewska Wioleta
<b>4 luty 2017</b>	Rzepiak Danuta
	Rozmus Sabina
<b>18 luty 2017</b>	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
<b>4 marzec 2017</b>	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie  
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

## Kącik kulinarny: Francuska zupa czosnkowa

### Składniki:

- 1 główka czosnku
- 1 litr wody
- 1 (1/2+1/2) pęczek pietruszki
- 1 liść laurowy
- 2 goździki
- 5 ziarenek pieprzu
- 1/2 łyżeczki suszonego tymianku
- 1-2 listki szalwii (opcjonalnie)
- 1 łyżeczka soli
- 5 (2+3) łyżek oliwy
- 3 żółtka
- 1 łyżeczka soku z cytryny
- świeżo zmielony pieprz
- 6 łyżek startego żółtego sera (miękkiego, kremowego)

### Sposób przygotowania:

Główkę czosnku podzielić na ząbki i rozgnieść je bez obierania z łupinek. Wrzucić do garnka razem z 1/2 pęczka pietruszki, laurem, goździkami, pieprzem i tymiankiem. Dodać 2 łyżki oliwy i sól. Zalać wodą i gotować 1/2 godziny na małym ogniu. Przepędzić przez sitko rozgniatając łyżką i wyciskając jak

najwięcej soku z rozgotowanych składników. Wbić żółtka do miski i mieszać je trzepaczką 15 sekund. Wlewać cienkim strumieniem 3 łyżki oliwy dalej stale mieszając - około 30 sekund. Następnie wlewać powoli 100 ml gorącego bulionu czosnkowego i dalej mieszać. Główną część bulionu doprowadzić do wrzenia i wlewać powoli masę jajeczną (mieszając oczywiście). Gotować 1 minutę. Dodać sok cytryny i wymieszać. Podawać w bulionówkach lub filiżankach dodając starty ser i posiekaną natkę oraz oprószając pieprzem.



## Kącik humoru

Podczas wizytacji generał pyta szeregowego Ecika:

- Czy jesteście szczęśliwi że służycie w wojsku?
- Tak jest, panie generale!
- A co robiliście wcześniej?
- Byłem znacznie szczęśliwszy.

\*\*\*

Masztalski wraca spóźniony z pracy i już w przedpokoju pyta żonę:

- Oglądałaś mecz?
- Oglądałaś.
- I kto wygrał?
- Wisła 2:0.

- A kto strzelił bramki, wiesz?
- Kuźba i jakiś Replay...

\*\*\*

- Panie kelner, ten sznycel jest twardy jak zelówka! Zawołajcie kierownika! – krzyczy Masztalski.

- To nic nie da, on go wam nie pogryzie.
- A nie moglibyście mi za ten sznycel przenieść pieczeń?
- Mógłbym.
- Ale jo tego sznycla już kawałek ugryzł.

- Nie szkodzi. Ta pieczeń też jest już ugryziona...

\*\*\*

- Wiesz, Masztalski, co tu piszą? – mówi Ecik odkładając gazetę. – Mówią że fryzjerzy wymyślili nowe urządzenie do golenia. Terozki u fryzjera wsadzisz ino gęba do specjalnej skrzynki, naciśniesz knefel i mosz załatwione!

- To niemożliwe! – śmieje się Masztalski. - Toć każdy chłop mo inno gęba!
- Prowda, ale ino do pierwszego golenia.

\*\*\*

Masztalska pojechała do krewnych na wieś.

- I jak się pani u nas podoba? – pyta jedna z jej nowych znajomych.

- Jest cudownie! – I aż się dziwia, czemu nie zbudują tu miasta.

\*\*\*

- Kaj macie chłopca? – pyta Zyguś Materzok Masztalską.

- Wziął kije i poszedł na ryby.
- A czy on już wam coś kiedyś złapał i przyniósł?
- Roz już przyniósł dwa trzewiki, ale ino lewe, bo prawe, padoł, nie chciały brać...

# Papież Franciszek: Błogosławieństwa drogą do świętości (1 listopada 2015)

W Ewangelii usłyszeliśmy Jezusa nauczającego swoich uczniów oraz rzesze zgromadzone na wzgórzu nad jeziorem Galilejskim (por. Mt 5,1-12). Słowo Pana, zmartwychwstałego i żyjącego również nam dzisiaj wskazuje drogę do osiągnięcia prawdziwego szczęścia, drogę, która prowadzi do nieba. Jest to pielgrzymka trudna do zrozumienia, bo zmierza pod prąd, ale Pan mówi nam, że ten, kto idzie tą drogą jest szczęśliwy, wcześniej czy później staje się szczęśliwym.

„Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie”. Możemy postawić sobie pytanie, jak może być szczęśliwą osobą ubogą w duchu, której jedynym skarbem jest królestwo niebieskie? Ale powodem jest właśnie to, że posiadając serce ogołocone i wolne od wielu rzeczy światowych osoba ta jest „oczekiwana” w królestwie niebieskim.

„Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni”. Jak mogą być szczęśliwi ludzie, którzy płaczą? Jednak, ten kto w życiu nigdy nie doświadczył smutku, strapienia, bólu nigdy nie pozna mocy pociechy. Szczęśliwymi mogą być natomiast ci, którzy potrafią się wzruszyć, potrafią odczuć w sercu cierpienie obecne w ich życiu a także w życiu innych. Tacy ludzie będą szczęśliwi! Ponieważ czuła ręka Boga Ojca ich pocieszy i pogłuszcze.

„Błogosławieni cisi”. A my, przeciwnie ileż razy jesteśmy niecierpliwi, nerwowi, zawsze gotowi do narzekania! Mamy wiele pretensji wobec innych, ale kiedy dotyczą nas, reagujemy podniesionym głosem, jak byśmy byli władcami świata, podczas gdy w rzeczywistości wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi. Pomyślimy raczej o tych matkach i ojcach, którzy są bardzo cierpliwi wobec dzieci „doprowadzających ich do szaleństwa”. To jest droga Pana: droga łagodności i cierpliwości. Jezus przeszedł tę drogę: jako dziecko znosił prześladowanie i wygnanie; a później, jako dorosły, oszczerstwa i zasadzki, fałszywe oskarżenia w sądzie; a wszystko to znosił z łagodnością. Z miłości dla nas dźwigał nawet krzyż.

„Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni”. Tak, ci którzy mają silne poczucie sprawiedliwości, i nie tylko wobec innych, ale przede wszystkim wobec siebie, zostaną nasyceni, ponieważ są gotowi na przyjęcie większej sprawiedliwości, tej, którą może dać tylko Bóg.

Następnie „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”. Szczęśliwi ci, którzy potrafią przebaczać, którzy mają miłosierdzie dla innych, którzy nie osądzają wszystkiego i wszystkich, ale próbują postawić się w sytuacji innych. Miłosierdzie jest tym, czego wszyscy potrzebujemy, bez wyjątku. Dlatego na początku Mszy św. uznajemy siebie za takich, jakimi jesteśmy - to znaczy grzesznych. Nie jest to figura retoryczna, formalność: jest to akt prawdy. „Panie, oto jestem, zmituj się nade mną”. A jeśli umiemy obdarzyć innych przebaczeniem, o które prosimy dla nas, to jesteśmy błogosławieni. Jak mówimy w modlitwie „Ojcze nasz”: „Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”.

„Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi”. Spójrzmy w twarze tych, którzy chodzą i sięją kąkol: czy są szczęśliwi? Czy są szczęśliwi ci, którzy zawsze szukają okazji do siania zamętu, wykorzystania innych? Nie, nie mogą być szczęśliwi. Natomiast ci, którzy każdego dnia cierpliwie starają się siać pokój, są twórcami pokoju, pojednania, - tacy ludzie są błogosławieni, bo są prawdziwymi dziećmi naszego Ojca Niebieskiego, który sieje zawsze i tylko pokój, do tego stopnia, że posłał na świat swojego Syna jako ziarno pokoju dla ludzkości.

Droży bracia i siostry, to jest droga do świętości i jest to zarazem droga do szczęścia. Tę drogę przebył Jezus, więcej – to On sam jest tą Drogą: kto idzie z Nim i przez Niego przechodzi, wchodzi do życia, do życia wiecznego. Prośmy Pana o łaskę, abyśmy byli osobami prostymi i pokornymi, łaskę, byśmy umieli płakać, łaskę bycia łagodnymi, łaskę działania na rzecz sprawiedliwości i pokoju, a przede wszystkim łaskę pozwolenia Bogu, aby nam przebaczył, abyśmy stali się narzędziami Jego miłosierdzia.

Tak czynili święci, którzy odeszli przed nami do niebieskiej ojczyzny. Oni nam towarzyszą w naszej ziemskiej pielgrzymce, zachęcając, byśmy szli naprzód. Niech ich wstawiennictwo pomoże nam kroczyć na drodze Jezusa i wyjedna szczęście wieczne dla zmarłych braci i sióstr, za których ofiarowujemy tę Mszę św. Niech się tak stanie.

## BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmitowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: [smilowice@katowice.opoka.org.pl](mailto:smilowice@katowice.opoka.org.pl)

strona internetowa: [www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl](http://www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl)

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)